

Trasa 3

Olkusz - Rabsztyn - Januszkowa Góra – Podlesie - Troks - Kosmolów - Kogutek - Zimnodół - Osiek - Olkusz

OPIS TRASY.

Licząca około 25,4 km, tworząca zamkniętą pętlę trasa poprowadzona po urokliwych miejscach na północny wschód od Olkusza. Po drodze zwiedzamy zamek Rabsztyn, przejeżdżamy przez sosnowe i bukowe lasy porastające zbocza Januszkowej Góry oraz pola i sosnowe bory na wschód od Olkusza.

Trasa poprowadzona jest czerwonym Jurajskim Szlakiem Rowerowym Orlich Gniazd, a także niebieskim „Okrężnym” szlakiem rowerowym MOSiR i zielonym „Wschodnim” szlakiem rowerowym MOSiR.

PRZEBIEG TRASY.

Naszą rowerową wycieczkę rozpoczynamy obok położonej przy drodze krajowej 94 olkuskiej hali sportowo widowiskowej MOSiR (ul. Wiejska 1a). Z parkingu jedziemy drogą dojazdową do hali i po kilkudziesięciu metrach, na skrzyżowaniu ul. Wiejskiej z drogą prowadzącą do trasy 94 widzimy na słupie znak czerwonego Jurajskiego Szlaku Rowerowego Orlich Gniazd. Jedziemy prosto szlakiem, który prowadzi ul. Wiejską, a następnie ul. Nowowiejską. Po przejechaniu 1300 m od hali sportowej skręcamy w ulicę prowadzącą w lewo, a po następnych 150 m w prawo w ul. Jasną. Jesteśmy w dzielnicy Skalskie, która niegdyś była samodzielną wsią. Ulicą Jasną jedziemy około 500 m i dojeżdżamy do węzła szlaków. **(1,95 km trasy)**. Tutaj szlak rowerowy Orlich Gniazd łączy się z czerwonym pieszym Szlakiem Orlich Gniazd. Z ul. Jasnej skręcamy w lewo w utwardzoną gruntową drogę wspólnie ze szlakiem pieszym i rowerowym. Po 300 m dojeżdżamy do sosnowego zagajnika, droga prowadzi skrajem zagajnika i pól, a po około 750 m od węzła szlaków wchodzi w las. Po 300 m wyjeżdżamy z lasu, a droga skręca lekko w lewo. Po pokonaniu niewielkiego podjazdu widzimy górujące nad okolicą wzgórze z ruinami zamku Rabsztyn oraz zabudowania wsi. Po przejechaniu niespełna 200 m od granicy lasu dojeżdżamy do drogi wojewódzkiej 783. Po jej drugiej stronie, przy kamiennym murze dawnego dworu starościńskiego w Rabsztynie znajduje się węzeł szlaków **(3,4 km trasy)**. W tym miejscu przebiega czerwony Jurajski Szlak Rowerowy Orlich Gniazd, czerwony pieszy Szlak Orlich Gniazd oraz rozpoczyna się niebieski rowerowy szlak „Okrężny” MOSiR.

Warto w tym miejscu zrobić sobie przerwę w rowerowej wędrówce i zwiedzić ruiny **zamku Rabsztyn**.

Zamek Rabsztyn

Zamek Rabsztyn został wybudowany prawdopodobnie na przełomie XIII i XIV wieku. Jego nazwa wywodzi się z niemieckiego „Rabenstein”, czyli „Krucza Skala”. Tak w średniowieczu określano miejsca kaźni. Nie wiemy, kto wybudował najstarszą część, czyli zamek górny wznoszący się na stromej wapiennej skale. Być może był to małopolski ród rycerski Toporczyków z Morawicy. Inne hipotezy wiążą początki zamku z działalnością księcia Henryka Brodatego lub biskupa krakowskiego Jana Muskaty. W każdym razie protoplasta rodu Toporczyków, Nawój z Morawicy jeszcze przed lokacją Tenczyna, jaka miała miejsce w 1318 roku podpisywał się "de Rabstyn", czyli „z Rabsztyna”. O zamku Rabsztyn wspomina także kronikarz Jan Długosz. Pod koniec XIV wieku, po śmierci króla Kazimierza Wielkiego zamek w Rabsztynie trafił w ręce rodu Leliwitów – Melsztyńskich, którzy posiadali go, jako zastaw.

Pod koniec XIV wieku na miejscu wcześniejszych umocnień powstała strażnica królewska, a w 1412 przeprowadzono częściowy remont zamku rabsztyńskiego, podczas którego przebudowano wieżę

obronną oraz wydrążono studnię. W połowie XIV wieku zamek Rabsztynie stał się siedzibą starostwa. Po śmierci zbuntowanego przeciwko królowi Spytka z Melsztyna zamek został skonfiskowany, lecz wkrótce zwrócono go rodzinie, a kolejnym starostą rabsztyńskim został Andrzej Tęczyński, który w 1443 roku na rozkaz króla rozpoczął odbudowę i wzmocnienie zamku. Wtedy wybudowano ceglaną nadbudowę gotyckiej, kamiennej wieży. Kolejnym starostą był syn Andrzeja Tęczyńskiego – Jan, który przyjął nazwisko Rabsztyński. Od początku XVI wieku zamkiem władały trzy pokolenia Bonerów. W 1574 roku w rabsztyńskim zamku nocował król elekt Henryk Walezy. Pod koniec XVI wieku dowódcą załogi wojskowej Rabsztyna był kozak, płk Gabriel Hołubek, który w 1587 roku wraz z olkuskimi górnikami rozbił kilkusetosobowy oddział idący na pomoc arcyksięciu Maksymilianowi Habsburgowi, jednemu z dwóch elektów wybranych na króla po śmierci króla Stefana Batorego. W 1592 roku starostą rabsztyńskim został Marszałek Wielki Koronny Mikołaj Wolski herbu Półkozic. To on prawdopodobnie rozpoczął budowę renesansowego pałacu, którego mury zachowały się do naszych czasów. Budowę dokończył kolejny starosta rabsztyński, Marszałek Wielki Koronny Zygmunt Gonzaga Myszkowski herbu Jastrzębiec, właściciel zamku w Mirowie. Pałac powstał na początku XVII wieku, ale jego świetność nie trwała długo.

W 1657 roku zamek został spalony przez ustępujących z Polski Szwedów. Po Potopie zamek został tylko częściowo odbudowany ze zniszczeń. Dlatego na początku XVIII wieku u podnóża zamku wybudowano dwór starościński i folwark, a opuszczony zamek popadał w coraz większą ruinę. Okoliczna ludność rozbierała zamkowe mury dla odzyskania budulca, a na przełomie XIX i XX wieku ktoś wysadził w powietrze wysoką zamkową wieżę zbudowaną z wapienia i cegły. Od kilkunastu lat władze Olkusza, które są właścicielem zamku prowadzą prace mające na celu uchronienie tego cennego zabytku przed zniszczeniem. Od tego czasu uzupełniono i odtworzono część murów oraz zrekonstruowano węzeł bramny, wybudowano drewniane mosty nad fosą i przed bramą. Zamek jest dostępny do zwiedzania w sezonie (od kwietnia do października). Od 2003 roku, w pierwszy weekend lipca, pod zamkiem organizowane są widowiskowe turnieje rycerskie organizowane przez Miejski Ośrodek Kultury w Olkuszu, Stowarzyszenie „Zamek Rabsztyn” i Bractwo Rycerskie „Kruk”. Z kolei od 2008 roku w połowie maja na zboczach rabsztyńskiego wzgórza odbywają się cykliczne zawody rowerowe „Family Cup” współorganizowane przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Olkuszu.

Na węźle szlaków pod zamkiem opuszczamy czerwony Jurajski Rowerowy Szlak Orlich Gniazd, który prowadzi drogą u podnóża rabsztyńskiego wzgórza, a my rozpoczynamy rowerową wędrowkę niebieskim, rowerowym szlakiem „Okrężnym” MOSiR.

Wyruszając w dalszą podróż wjeżdżamy na ruchliwą drogę wojewódzką 783 i kierujemy się w stronę Wolbromia. Po przejechaniu 500 metrów skręcamy w prawo na leśny parking. Z jego południowego krańca wychodzi leśna droga, którą prowadzi rowerowy, ale także pieszy, czerwony Szlak Orlich Gniazd. Po przejechaniu 800 m dojeżdżamy do **linii kolejowej Olkusz - Tunel oraz LHS**, następnie skręcamy w lewo, a po 600 m dojeżdżamy do przejazdu kolejowego.

Na przejeździe kolejowym w Rabsztynie przekraczamy, dwie linie kolejowe o ciekawej historii. Pierwsza, to Kolej Iwanogrodzko – Dąbrowska, powstała pod koniec XIX wieku linia kolejowa łącząca Dąbrowę Górniczą z Dęblinem, (który wtedy nazywał się Iwanogród). Przebiegający przez powiat olkuski odcinek z Kielc do Dąbrowy uruchomiono 26 stycznia 1885 roku. Szeroki tor kończył się w Hucie "Bankowa" w Dąbrowie Górniczej. Wybudowanie tej linii przyczyniło się do rozwoju gospodarczego terenów, przez które przebiegała (rozwój przemysłu m.in. w Olkuszu, Wolbromiu, Sławkowie, czy Jaroszowcu).

Druga, Linia Hutniczo Siarkowa, bo taką nazwę nosiła w chwili powstania, to jedyny w Polsce trakt kolejowy, o rozstawie torów typowym dla kolei rosyjskich (1520 mm), czyli o 85 mm szerszym od

europiejskiego standardu (1435 mm). Dlatego nazywana jest „szerokim torem” lub „LHS”. Linia miała służyć do transportu rudy żelaza do Huty „Katowice”, a w drugim kierunku siarki oraz węgla do ówczesnego ZSRR, bez konieczności przeładunku towarów na granicy. Długość LHS przez terytorium Polski to prawie 395 km (Hrubieszów – Sławków). Realizację tej inwestycji rozpoczęto w połowie listopada 1976 roku, a pierwszy pociąg z rudą przejechał nią już w połowie grudnia 1979 roku. Obecnie nosi nazwę Linia Hutnicza Szerokotorowa.

Za przejazdem kolejowym skręcamy w prawo zaraz za drogowskazem Troks. Jedziemy drogą powiatową w stronę Trzyciąża i po stu metrach zjeżdżamy z niej w lewo, w zamkniętą szlabanem leśną drogę. Wjeżdżamy w sosnowy las i po niespełna dwustu metrach dojeżdżamy do węzła szlaków (**5,7 km trasy**). Tutaj nasz szlak łączy się z pieszym, czerwonym Szlakiem Orlich Gniazd oraz rowerowym pomarańczowym Szlakiem Januszkowej Góry MOSiR. Jeśli mamy więcej czasu możemy objechać tym liczącym 4400 m szlakiem całą Januszkową Górę. Jeśli nie to kontynuujemy podróż naszym niebieskim szlakiem „Okrężnym”.

Skręcamy w prawo w leśną drogę, gdzie są oznaczenia wszystkich trzech szlaków. Droga prowadzi nas prosto. Pod 400 metrach w lewo odchodzi pieszy Szlak Orlich Gniazd, który prowadzi na szczyt **Januszkowej Góry**.

Januszkowa Góra

Januszkowa Góra (449 m n.p.m.) w dolnych partiach porośnięta jest sosnowym borem, a w górnych buczyną sudecką otaczającą malownicze, wapienne skały. Planuje się, aby liczący 38 ha południowo – zachodni fragment zbocza tej góry objąć ochroną w formie rezerwatu przyrody. Na terenie planowanego rezerwatu zinwentaryzowano łącznie 11 jaskiń o schronów skalnych. Można tu zaobserwować zmienność zbiorowisk leśnych wraz z ekspozycją i rzeźbą terenu – występuje tu żyzna buczyna sudecka, kwaśna buczyna niżowa, ciepłolubna buczyna storczykowa i górska jaworzyna z jęczycznikiem, a w dolnych partiach także bór sosnowy. Na szczyt prowadzi czerwony pieszy Szlak Orlich Gniazd PTTK. Ze skały na południowej stronie szczytu wzniesienia wczesną wiosną i późną jesienią rozciąga się widok na ruiny zamku Rabsztyn. Kilkanaście metrów poniżej szczytu znajduje się wejście do jaskini Januszkowa Szczelina – jednej z najgłębszych (56 m) jaskiń na Jurze. Jaskinia została odkryta jesienią 1970 roku przez grupę olkuskich speleologów. Z racji na głębokie, sięgające 30 m studnie i znaczną skalę trudności jaskinia była zamknięta kratą, aby uchronić przypadkowych turystów przed nieszczęściem (krata jest systematycznie niszczone). Nazwa Januszkowej Góry zwanej także Januszówką według legendy pochodzi od zbójnika Janusza, który miał się ongiś schronić w tutejszych lasach. W XVI wieku w „Opisie włości pomorzańskiej” pióra Seweryna Bonera (1534 r.) góra nazywana jest Jastrzębką. Warto dodać, że w kwietniu 1863 roku w lasach porastających zbocza Januszkowej Góry kwaterował liczący 300 powstańców oddział dowodzony przez Anastazego Mossakowskiego.

My jedziemy prosto. Po dalszych stu metrach dojeżdżamy do skrzyżowania leśnych dróg z charakterystycznym samotnym świerkiem pośrodku. Z tego miejsca kierujemy się drogą odchodzącą skosem w prawo i po dalszych stu metrach dojeżdżamy do węzła szlaków przy asfaltowej drodze do Podlesia Rabsztyńskiego (**6,3 km trasy**). Węzeł szlaków znajduje się w pobliżu szlabanu na leśnej drodze. Tutaj opuszczamy niebieski rowerowy szlak „Okrężny” i ruszamy w dalszą podróż rozpoczynając się w tym miejscu zielonym rowerowym szlakiem „Wschodnim” MOSiR.

Z miejsca przy asfaltowej drodze do Podlesia Rabsztyńskiego, gdzie znajduje się węzeł szlaków zielonego, niebieskiego „Okrężnego” i pomarańczowego „Januszkowej Góry” jedziemy prowadzącą przez

las asfaltową drogą w stronę **Podlesia Rabsztyńskiego** wspólnie ze szlakami niebieskim i pomarańczowym. Po 400 m na podjeździe szlak niebieski odchodzi w prawo, a po dalszych 500 m na początku zabudowań Podlesia szlak pomarańczowy odchodzi w lewo.

Podlesie

Pierwsze wzmianki o tej malowniczo położonej wsi pochodzą z 1783 roku. Osadzono tu ludność, której zadaniem było pilnowanie lasów należących do starostwa rabsztyńskiego. Podczas powstania styczniowego, w kwietniu 1863 roku w lasach porastających zbocza Januszkowej Góry, jaka przylega do wsi kwaterował liczący 300 powstańców oddział dowodzony przez Anastazego Mossakowskiego. Choć w Podlesiu zachowało się kilka domów krytych strzechą, to dominuje nowoczesna zabudowa podmiejska. Jest też niewielka kolonia domów letniskowych.

Droga, którą jedziemy cały czas wspina się w górę pokonując na dystansie 1,5 km przeszło 30 m różnicy wzniesień. Po przejechaniu 900 m przez wieś dojeżdżamy do skrzyżowania, gdzie szlak skręca w prawo w stronę kolonii Łazy. Początkowo asfaltowa, a wraz z końcem zabudowań szutrowa droga skręca na południe i prowadzi skrajem lasu porastającego zbocza Ostrogóry (436 m n.p.m.), a następnie przez pola. Po przejechaniu około kilometra docieramy do zabudowań wsi **Troks**.

Troks

Wieś lokowana na prawie niemieckim w połowie XIV wieku. Najstarsze wzmianki pochodzą z 1365 roku, kiedy wymienia się sołtysa Krajkę „de Trexe”, czyli „z Troksa”. Wieś wchodziła w skład dóbr klasztoru norbertanek w krakowskim Zwierzyńcu. Od końca XVI wieku wieś należała do parafii Gołaczewy. Podczas II wojny światowej w okolicy działała partyzantka AK.

Po dojeździe do asfaltowej drogi powiatowej (**10,1 km trasy**) skręcamy w lewo i po stu metrach, przy ujęciu wodociągów w prawo w wąską, ale utwardzoną drogę, która kierując się prosto na południe wyprowadza nas poza obszar zabudowany. Wiodąca przez pola droga bardzo łagodnie wznosi się na odcinku 1 km prowadząc pod zbocza widocznej z prawej strony Smugowej Góry (444 m n.p.m). Po osiągnięciu przewyższenia rozpoczyna się 800 m zjazd ku widocznej linii lasu. Tam zaczyna się następny łagodny podjazd do kolejnego pasma leśnego. Na jego południowej granicy przecinamy oznakowany na czerwono pieszy Szlak Orlich Gniazd, którym skręcając w lewo można po 2,2 km dojechać do niebieskiego rowerowego szlaku „Okrężnego”.

Nasz szlak zielony prowadzi prosto. Po przejechaniu przez niewielki las podążamy dalej na południe. Po chwili droga zmienia kierunek na południowo-wschodni i prowadzi ku widocznym zabudowaniom wsi **Kosmolów**.

Kosmolów

Wieś została założona w początkach XIV wieku. W dokumentach z 1315 roku wzmiankowana jest, jako Cosmalow. Wieś należała do starostwa rabsztyńskiego. Przejeżdżając przez wieś warto zwrócić uwagę na słup milowy z XVII wieku. Na wysokim, kamiennym, wykonanym z czerwonego zlepieńca parczewskiego słupie ustawiony jest krzyż. Na dole słupa wykuta jest data „1642”. Słup oznaczał dawny trakt z Krakowa do Olkusza i był ustawiony o jedną milę polską (stąd nazwa) od olkuskiego rynku. Ciekawym zabytkiem znajdującym się we wsi jest także kapliczka. Na jej wschodniej stronie zachowała się inskrypcja z 1793 roku. Obok kapliczki rośnie ponad stuletnia lipa – pomnik przyrody.

Dalej szlak skręca w prawo i prowadzi przez 150 m przecinającą wieś drogą wojewódzką 773. (**14 km trasy**). Uwaga na ruch pojazdów! Dojeżdżamy do remizy OSP, gdzie skręcamy w lewo w szutrową drogę. Po przejechaniu nią stu metrów dojeżdżamy do poprzecznej drogi, za którą skręcamy w prawo, w

kierunku zachodnim. Droga prowadzi nas wśród pól, częściowo niewielkim parowem. Początkowo nieco opada, ale po kilkuset metrach, w rejonie kolonii Zawieś, gdzie szlak dochodzi do granicy lasu zaczyna się niewielki podjazd. Jedziemy 200 m wzdłuż linii lasu jeszcze od ostatniego domostwa, a następnie skręcamy łukiem w lewo, na południe. Dojeżdżamy do węzła szlaków zielonego i czarnego **(15,5 km trasy)**. Tutaj mamy możliwość jechać prosto drogą za znakami liczącego 2 km czarnego szlaku łącznikowego, albo trzymać się wcześniejszego szlaku zielonego, który skręca łukiem w lewo. Po przejechaniu 250 m od węzła szlaków droga skręca lekko w prawo i prowadzi przez las. Po 300 m dojeżdżamy do polany, na przecince pod linią wysokiego napięcia, a zaraz za polaną do węzła szlaków, gdzie ponownie spotykamy się ze znakami niebieskiego rowerowego szlaku „Okrężnego”. Po przejechaniu 200 m od węzła szlaków dojeżdżamy do drogi krajowej 94, gdzie pod zajazdem „Kogutek” kończy się zielony szlak „wschodni” **(16,6 km trasy)**. Tu wracamy na niebieski rowerowy szlak „Okrężny” MOSiR.

Z parkingu przy zajęździe wjeżdżamy w sosnowy bór szeroką, utwardzoną drogą. Po około 500 m wyjeżdżamy z lasu i przez pola kierujemy się w stronę wsi **Zimnodół**. Po przejechaniu 1,1 km od zajazdu szlak wyprowadza nas na asfaltową drogę we wsi **Zimnodół**.

Zimnodół

Wieś Zimnodół, to jedna z najstarszych osad w powiecie olkuskim. Najstarsza wzmianka o tej miejscowości pochodzi z 1299 roku. Pochodzi ona z dokumentu, w którym „Virbenta castellanus de Cehow” nadał swoją wieś „Symnodol” Henrykowi mieszczaninowi olkuskim. Jest to zarazem najstarsza wzmianka potwierdzająca, że Olkusz był już miastem. W dokumencie z 1428 roku spotykamy pisownię nazwy wsi, jako „Szimni Dol”, a w XVIII wieku „Zimny Dół”, co wyjaśnia pochodzenie nazwy. Od XV wieku Zimnodół był wsią królewską wchodzącą w skład starostwa rabsztyńskiego. Już w XVI wieku na terenie wsi znajdowała się karczma. Do ciekawszych zabytków na terenie wsi można zaliczyć kapliczkę domkową z przełomu XIX i XX wieku. Zachowało się też kilka drewnianych domów z początków XX wieku.

Po dojeździe do asfaltowej drogi, jaka przebiega przez Zimnodół jedziemy nią w prawo. Po około 500 m dojeżdżamy do remizy OSP, gdzie dochodzi jurajski czerwony Szlak Rowerowy Orlich Gniazd **(18,3 km trasy)**. Po przejechaniu około 700 m od remizy, na skraju wsi znajduje się węzeł szlaków. W tym miejscu żegnamy niebieski szlak „Okrężny” MOSiR, który prowadzi dalej prosto w stronę Osieka. My skręcamy w prawo i kontynuujemy podróż czerwonym Jurajskim Rowerowym Szlakiem Orlich Gniazd. **(19 km trasy)**.

Jedziemy połą utwardzoną drogą przy ostatnich zabudowaniach. Wkrótce prowadząca przez pola droga, którą prowadzi szlak łączy się z dochodzącą z prawej strony Miejską Drogą łączącą Zimnodół i Osiek. Kiedy wjeżdżamy w zabudowania Osieka droga na ostatnim 150 m odcinku zyskuje asfaltową nawierzchnię. Dojeżdżamy do skrzyżowania w Osieku **(20,6 km trasy)**. Przecinamy skrzyżowanie utrzymując poprzedni kierunek jazdy i przez około 370 m jedziemy główną drogą prowadzącą w stronę Olkusza. Przed skrajem lasu skręcamy z głównej drogi w lewo w asfaltową ulicę zabudowaną domami. Kierujemy się na zachód i po 450 m, kiedy kończy się linia zabudowy skręcamy w prawo, a po kilkudziesięciu metrach w lewo i kontynuujemy podróż utwardzoną drogą biegnącą skrajem lasu. Droga skręca łagodnym łukiem w prawo, a po około 400 metrach skręca w prawo prowadząc w las. Jedziemy leśną dość szeroką drogą i po przejechaniu około 900 metrów wyjeżdżamy z lasu na skraju osiedla Pakuska. Dojeżdżamy do asfaltowej drogi (ul. Legionów Polskich) i przejeżdżamy na jej drugą stronę. Dalej szlak prowadzi szerokim chodnikiem. Po lewej mijamy budynek, w którym mieści się Schronisko Młodzieżowe PTSM „Jura”, a następnie budynek SP 3. Za budynkiem szkoły droga skręca w lewo, gdzie zaczyna się dość stromy podjazd (ul. Hardego), który prowadzi do skrzyżowania z ul. M. Biema. Na skrzyżowaniu skręcamy w prawo i po kilkudziesięciu metrach dojeżdżamy do skrzyżowania z alejami

1000 lecia (sygnalizacja świetlna). Przejeżdżamy przez skrzyżowanie i jedziemy ul. Marii Curie Skłodowskiej. Po przejechaniu około 670 m od skrzyżowania z sygnalizacją świetlną dojeżdżamy do **Skweru**, gdzie przy prowadzącej nad torami estakadzie znajduje się węzeł szlaków. **(24,1 km trasy)**.

W tym miejscu czerwony Jurajski Szlak Rowerowy Orlich Gniazd, którym podróżujemy łączy się z początkiem niebieskiego rowerowego szlaku „Okreżnego” MOSiR.

Skwer

Skwer to centralne miejsce, swoisty rynecek dzielnicy Czarna Góra, która w średniowieczu była samodzielną wsią. Po raz pierwszy wzmiankowana jest w 1521 roku. Jej właścicielem był Stanisław Czarny z Witowic. Być może od jego imienia pochodziła nazwa tej wsi, która z czasem straciła samodzielność i stała się dzielnicą Olkusza. W 1709 r. jest opisana, jako „Gory Olkuskie”. Na przełomie XIX i XX wieku wraz z rozwojem gospodarczym miasta Czarna Góra stała się modną dzielnicą willową i do dziś można tu oglądać ciekawie architektonicznie realizacje z tego okresu. Kompleks sportowy na Czarnej Górze zaczął powstawać w okresie międzywojennym. Jedno z drzew na terenie parku zasadził osobiście Józef Piłsudski podczas pobytu w Olkuszu (nikt, nie wie, które drzewo). Rozbudowa kompleksu była kontynuowana po wojnie i w 1966 roku oddano do użytku zespół basenów kąpielowych.

Na terenie Czarnej Góry znajdował się jeden z punktów wydarzeń, które przeszły do historii pod nazwą „Krwawej środy”. W dniu 31 lipca 1940 roku, nazwanym później "krwawą środą", do Olkusza przybyła ekspedycja karna. Niemcy wywieźli z domów wszystkich mężczyzn w wieku od 15 do 55 lat, których zgromadzili na olkuskim rynku i pobliskich placach, w tym na terenie dzielnicy Czarna Góra. Tam przez kilka godzin poddawano ich brutalnym torturom i szykanom. Kilkanaście osób wywieziono potem do więzienia, a kilka zginęło lub zmarło w wyniku odniesionych ran. Wydarzenia te upamiętnia niewielki obelisk z pamiątkową płytą, jaki znajduje się na zieleńcu w pobliżu wejścia na estakadę.

Kontynuujemy podróż i przeprowadzamy rowery pieszą estakadą na drugą stronę linii kolejowej. Po zjeździe z estakady skręcamy w prawo w ul. Łukasińskiego, która po kilkudziesięciu metrach skręca w lewo. Dojeżdżamy do skrzyżowania z ul. Króla Kazimierza Wielkiego. Przecinamy skrzyżowanie i jadąc ulicą wzdłuż muru znajdującego się po prawej stronie Starego Cmentarza dojeżdżamy do skrzyżowania z ul. Francesco Nullo. Będąc w tym miejscu warto zwiedzić olkuski **Stary Cmentarz**.

Stary Cmentarz

Stary cmentarz przy ul. Króla Kazimierza Wielkiego powstał około 1815 roku. Funkcjonował do 1914 roku, choć pojedyncze pochówki w grobach rodzinnych odbywały się jeszcze w latach 30. tych XX wieku. Na cmentarzu zachowało się kilkadziesiąt nagrobków i pomników z XIX i XX wieku. Są tu pochowani uczestnicy powstań narodowych i znamienici obywatele Olkusza. Najbardziej znany jest grób płk Francesco Nullo, włoskiego ochotnika z Bergamo, który zginął w bitwie pod Krzykawką 5 maja 1863 roku i został pochowany na olkuskim cmentarzu.

Przez wiele lat cmentarz był zapomniany i niszczał. Od lat 90. tych środowisko dawnych instruktorów harcerskich, kombatanów i członków Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Olkuskiej podjęło się społecznie odnawiania kolejnych grobów olkuskiego cmentarza. Część prac jest finansowana z budżetu miasta. Ciekawostką olkuskiego starego cmentarza jest „Ściana Pamięci”, czyli odbudowany mur oddzielający prawosławną część cmentarza. Na murze umieszczono pamiątkowe tablice upamiętniające mieszkańców ziemi olkuskiej, którzy zginęli podczas I i II wojny światowej.

Z kolei niezwykłą pamiątką historii miasta jest niewielka tablica umieszczona w murze, jaki od południa oddziela cmentarz od ul. Króla Kazimierza Wielkiego. Na tablicy widnieje napis. „Tu leży Simon Kuropatwa Zachow. Pod tym kamieniem kturemu daj Panie Boże duszne zbawienie. A.D.1651”, a poniżej

„Di. 21 marca pod tym kamieniem złożone kości z grobów i smętarza po augustiańskiego w roku 1870 wykopane w Olkusz”. Kiedy w XIX wieku wyburzono olkuski klasztor i kościół augustianów znalezione tam ludzkie szczątki, w tym trumny zakonników z krypt pochowano we wspólnej mogile, na lewo od wejścia na Stary Cmentarz. Jak widać, do upamiętnienia miejsca zbiorowego pochówku wykorzystano XVII wieczną płytę epitafijną z rozebranego klasztoru.

Gdy kończy się mur cmentarza dojeżdżamy do skrzyżowania na którym skręcamy w lewo. Mijamy charakterystyczny Staw Tomsz z prawej strony i budynki SP 4 z lewej. Na wysokości szkoły dojeżdżamy do skrzyżowania, na którym skręcamy w prawo w ul. Skalska. *(Uwaga, jeśli chcemy przedłużyć rowerową wycieczkę i zwiedzić historyczne centrum Olkusza z gotycką bazyliką św. Andrzeja, odrestaurowanym fragmentem murów obronnych z basztą i olkuskimi muzeami, to nadal jedziemy prosto ul. Francesco Nullo w stronę Starówki).*

Jadąc ul. Skalska czeka nas około 300 m podjazd do skrzyżowania, na którym skręcamy w lewo i dojeżdżamy do dwupasmowej trasy 94. Dla własnego bezpieczeństwa lepiej przeprowadzić rower po przejściu dla pieszych na drugą stronę trasy. Za skrzyżowaniem z trasą czerwony Jurajski Szlak Rowerowy Orlich Gniazd skręca w prawo w ul. Wiejską, ale my opuszczamy szlak i skręcamy w lewo. Po krótkim zjeździe jesteśmy pod halą sportowo - widowiskową MOSiR, spod której rozpoczęliśmy rowerową wycieczkę, a teraz ją kończymy **(25,4 km trasy)**.